

Anglia : W czasie posiedzenia Izby Gmin poseł Sir Richard Auckland, przedstawiciel radykalnego ugrupowania " Commonwealth " wygłosił z krytyką ostatniego przemówienia radiowego prem. Churchilla. Połowa przemówienia premiera była poświęcona omawianiu powojennego programu socjalnego W. Brytanii. Mimo, że premier wystąpił w imieniu całego rządu, reprezentującego trzy partie, to jednak program ten pokrywał się w gruncie rzeczy z programem konserwatywnym. Z każdego słowa przebijała tendencja, by zasadniczą strukturę społeczną W. Brytanii pozostawić nietkniętą. Wiadomo jednak, że co najmniej połowa tych, którzy dziś walczą na polach bitew, zdecydowanie tę strukturę odrzuca. Ich opinia nie jest jednak przez rząd uwzględniana, podobnie zresztą, jak i przez poszczególne resorty, podlegające kontroli rządowej, zwłaszcza zaś przez bryt. radio. Odbywają się wprawdzie przed mikrofonem dyskusje na różne tematy społeczne z udziałem nawet przedstawicieli partii pracy, ale ich tekst jest zawsze poprzednio starannie cenzurowany i w rezultacie streszczają się one w ogólnikowych frazesach i truizmach. Stanowisko mówcy poparł poseł niezależny Granville, zapytując dlaczego radio bryt. nie dopuszcza nigdy do głosu mówców, nie należących do urzędowej lewicy, reprezentowanej przez partię pracy, jak np. posła Martona, z Niezależnej Partii Pracy, czy też posła komunistycznego Gallachera. Odpowiadając na interpelację, pódsekretarz Stanu w min. infor. przypomniał, że sam jest członkiem partii pracy i oświadczył, że lewica obejdzie się bez niepowołanej pomocy ze strony obu interpellantów. Prem. Churchill przemawiał w charakterze kierownika rządu, złożonego z przedstawicieli wszystkich trzech partij i jego wywoły, zwłaszcza odnośnie do trzech punktów konieczności zapewnienia wszystkim obywatelom ang. po wojnie wykrywienia, pracy i dachu nad głową, spotkały się z powszechną aprobata w ołbrzymiej większości tak parlamentu, jak i społeczeństwa.